

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Ksądz Jan Pałka

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 5\$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — Ogłoszenia płać się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płać znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów.

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, R. Piekarsza — Kubisa.

Jak odbyły się WYBORY DO SEJMU W POLSCE?

Ubiegłej niedzieli (16 listopada) odbyły się w całej Polsce wybory do Sejmu. Była to chwila niezwykle ważna dla narodu polskiego. — Jak wypadną wybory? które stronnictwo odniesie zwycięstwo w głosach przynoszące mu zaufanie narodu i władzę? — rzucano wszędzie pytania.

Wreszcie wśród agitacji, dyskusji i walk partyjnych stosunki polityczne w Polsce tak się ułożyły, że niemal każdy wybora, dając głos, odpowiedzieć się musiał „za” lub „przeciw” Marszałkowi Piłsudskiemu.

WYBORY ODBYŁY SIĘ NAOGÓL SPOKOJNIE.

Ostatnie, niedzielne wybory, pomimo rozgorączkowanej atmosfery wyborczej, odbyły się w całym kraju naogół spokojnie.

Policja wszędzie pilnie czuwała nad porządkiem i spokojem.

Do rozruchów doszło w Poznaniu, gdzie jednak policja przywróciła spokój.

W Łodzi doszło do bójki pomiędzy członkami Partii Socjalistycznej a członkami Narodowej Partii Robotniczej; w walce zabito 1 osobę, a raniono kilka.

W Warszawie komuniści sprowokowali socjalistów z partji rządowej; w walce raniono kilka osób; wnet jednak policja przywróciła porządek.

Również w Pruszkowie pod Warszawą i Cieszynie doszło do nieporozumień pomiędzy wyborcami i policją.

W innych miejscowościach wybory odbyły się spokojnie.

TEŻ CZWARTE OBYWATELI ODDAŁO GŁOSY.

Udział obywateli w głosowaniu był bardzo liczny, bo przeszło 75 procent.

Najliczniej stanęli przy urnach wyborczych Ślązacy, bo aż 90 proc. obywateli; w Krakowie oddało głosy 80 proc. uprawnionych wyborców; w innych miastach i wsiach procent wyborców był mniejszy. Ogólnie biorąc, w obecnych wyborach brało udział 75 procent uprawnionych wyborców.

WYCIĘSTWO BLOKU RZĄDOWEGO.

Największą ilość mandatów otrzymał Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, bo aż 239 (inny telegram podaje 245) mandatów.

Wobec tego, że w Sejmie polskim jest 444 posłów, Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, zwany krótko Blokiem Rządowym otrzymał absolutną większość w przyszłym Sejmie. Przy poprzednich wyborach w 1928 Blok Rządowy otrzy-

mał tylko 130 mandatów; obecnie więc zyskał prawie drugie tyle głosów.

Zwycięstwo to Blok Rządowy zawdzięcza osobie Marszałka Piłsudskiego, który położył swe imię na liście wyborczej Bloku Rządowego.

CENTROLEW?

„Centrolew” czyli blok utworzony: z Polskiej Partii Socjalistycznej, Wyzwolenia, Narodowej Partii Robotniczej i Stronnictwa Chłopskiego, otrzymał 80 mandatów.

Jest to bardzo mała ilość mandatów; Centrolew liczył na wiele więcej głosów.

Partje wchodzące w skład Centrolewu mają oblicze socjalistyczne i stoją w zaciętej opozycji do Bloku Rządowego, Marszałka Piłsudskiego.

NARODOWA DEMOKRACJA?

Stronnictwo Narodowej Demokracji uzyskało w obecnych wyborach 64 mandaty. W poprzednich wyborach w 1928 r. Narodowa Demokracja otrzymała tylko 37 mandatów; obecnie więc wybory przyniosły Narodowej Demokracji poważny sukces.

Narodowa Demokracja stoi także w opozycji do rządów Marszałka Piłsudskiego.

INNE STRONNICTWA?

Z innych stronnictw, spora ilość mandatów uzyskali Ukraińcy, bo 21; Chrześcijańska Demokracja 14 mandatów; Stronnictwo Żydowskie — 7 mandatów; Komuniści tylko 4 mandaty.

NIEMCY PONIEŚLI K. ESKE PRZY WYBORACH.

Wielką porażkę przy niedzielnych wyborach ponieśli Niemcy, bo otrzymali tylko 5 mandatów, gdy tymczasem przy poprzednich wyborach zyskali 19 mandatów.

Na Górnym Śląsku Niemcy otrzymali tylko 3 mandaty, gdy tymczasem w poprzednim Sej-

mie mieli ze Śląska 6 posłów. Na Pomorzu zwłaszcza w sławym „kurytarzu” o który Niemcy wojują, partja niemiecka na korzyść Bloku Rządowego utraciła dwa mandaty.

W Niemczech wiadomość o porażce Niemców przy wyborach polskich wywołała przynębnienie i zapewne ostudzi wojownicze zapędy niemieckich nacjonalistów.

NA GÓRNYM ŚLĄSKU?

W województwie górnośląskim stanęło do urny wyborczej 620 tysięcy wyborców.

Na Blok Rządowy padło 127 tysięcy głosów, czyli 6 mandatów Chrześcijańska Demokracja (łącznie z Narodową Partją Robotniczą) otrzymała 7 mandatów na Śląsku; Blok Socjalistów polskich i niemieckich otrzymał tylko jeden mandat, partje niemieckie otrzymały trzy mandaty.

ZAPOWIADA SIĘ POMYŚLNA PRZYSZŁOŚĆ.

Wyniki ostatnich wyborów do Sejmu są bardzo pomyślne dla Polski i zapowiadają dobrą przyszłość.

Obywatele całej Polski głosując na Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem wykazali, że mniej ważą sobie cele partyjne, a więcej dobro całego kraju. Większość obywateli oświadczyła, że oddaje swe zaufanie rządowi na którego czele stoi Marszałek Piłsudski.

Dobrym znakiem jest również poważny sukces innych stronnictw złożonych z elementów polskich jak: Narodowa Demokracja i Chrześcijańska Demokracja zwłaszcza na Górnym Śląsku.

Natomiast, klęska Niemców przy wyborach tak na Śląsku, Pomorzu jak i Poznaniu, jest wymownym świadectwem jak nikłym jest procent Niemców w zachodnich kresach Polski i jak małym jest ich wpływ.

Niewątpliwie, klęska Niemców przy wyborach w Polsce stoi najlepiej argumenty niemieckie w świecie polityki międzynarodowej i wykazuje najlepiej, że Niemcy wyciągały ręce po cudze rzeczy.

Polska -- zbawicielką cywilizacji europejskiej

oświadczył sławny angielski polityk

„Polska jest zbawicielką cywilizacji europejskiej”, — pod takim tytułem ukazał się w paryskim dzienniku „Eclair du Soir” święty artykuł, cytujący oświadczenie angielskiego polityka lorda Abernona, byłego ambasadora Wielkiej Brytanji w Berlinie. Angielski ten mąż stanu — pisze francuski dziennik — nigdy nie okazywał ani Polsce ani jej sojusz-

niczne Francji sympatii, owszem należał do tych anglików, którzy sprzyjają Niemcom.

Jednak ten człowiek uznał za potrzebne przypomnieć światu fakt, który nigdy nie był do statecznie oceniony i nawet, rzecz nie do wiary, bardzo prędko zapomniany, do tego stopnia, że młodzież dzisiejsza, a zwłaszcza młodzież niemiecka, nie o tym fakcie nie wie.

General Mario Tourinho Interwentorem Stanu Parana

Prezydent Brazylii Dr. Getulio Vargas zamianował generała Mario Tourinho interwentorem federalnym dla Stanu Parana.

Nominację tę przyjęła Parana z wielkim zadowoleniem, i rzeczywiście nie mógł rząd federalny zrobić lepszego wyboru.

General Mario Tourinho jest obecnie najpopularniejszym człowiekiem w Paranie a zdobył sobie rozgłos przyjmując na swe barki ciężar odpowiedzialności w najkrytyczniejszych dniach walk o odrodzenie państwa.

General Mario Tourinho stoi u steru rządu parańskiego już od 49 dni.

Pomimo tak krótkiego czasu, General Mario Tourinho okazał się człowiekiem czynu i już bardzo wiele potrafił zdziałać dla Stanu Parany.

Przedewszystkiem, General Mario Tourinho jako szef rządu Parany położył koniec marotractwu grozą publicznego, zaprowadzając wszędzie oszczędność i tak: zredukował nadmierną ilość urzędników, zaoszczędzając w ten sposób 1.134.416\$000; unieważnił kontrakt budowy kolei żelaznej do Guarapuavy, który to kontrakt był dla Stanu krzywdzącym, a przez unieważnienie powrócił na własność Stanu Parana 96.500.000\$000;

Nadto wprowadzając oszczędności w urzędach zaoszczędził Stan 4.718.680\$000.

Z polecenia Szefa Rządu zawieszono kosztowne badania dróg i inne, rozmaitego rodzaju posady, wskutek czego zredukowano wydatki o 6.370.000\$

Są to poważne cyfry, które mogą bardzo dodatnio wpłynąć na rozwój Parany.

Przypomina on opinii publicznej całego świata, iż Polska przez bitwę warszawską w 1920 roku wywabiła całą Europę i jej cywilizację od bolszewizmu.

Lord Abernon więc, który miał sposobność poznać do gruntu protegowanych, Niemców uważał za konieczną w interesie pokoju przypomnieć młodzieży niemieckiej, która stale jest sztucznie podżegana przeciwko Polsce, jaką odegrała rolę w historii Polski, jako warownia stojąca na straży przed zalewem azjatyckim i w ten sposób wykazała istotne oblicze tego wielkiego narodu.

Oświadczenie lorda Abernona na przytoczone jest z czasopisma niemieckiego, które uważało za swój obowiązek wydrukowania go, celem oświeśnienia młodzieży niemieckiej, my zaś podajemy go z uwagi na to, iż rola Polski w historii Europy jest bardzo często zapoznana i niedoceniana.

Oto jest tekst autentyczny deklaracji lorda Abernona:

„Współczesna historia cywilizacji zna bardzo niewiele wypadków tak wielkiej doniosłości, jaką jest bitwa warszawska, ale nie zna żadnego, któryby był tak mało oceniany. Europa przeżywała wówczas okropne niebezpieczeństwo. Gdy niebezpieczeństwo zostało usunięte, zapomniano o niem odrazu. Jeżeli bitwa warszawska zakończyła się zwycięstwem bolszewików, zwycięstwo to byłoby zrośnięciem w historii Europy, gdyż wówczas cała Polska i cała Europa środkowa zostałyby otwarte dla propagandy komunistycznej i inwazji bolszewickiej. Moje wygłoszenie w Rosji przed i podczas kampanji wykazują jasno, iż Sowiety miały zamiary zakreślone na olbrzymią skalę. W licznych ośrodkach przemysło-

wych Europy środkowej były już poczynione przygotowania w wielkim stylu do ogłoszenia władztwa Sowietów w kilka dni po wzięciu Warszawy. Dlatego też konstatuje z radością, że Polska dziś przypomina wypadki 1920 roku i trzeba tylko, by zaznaczyła w dostatecznym stopniu doniosłość tych faktów i oświeśliła je należycie. W wielu historycznych okolicznościach Polska odegrała rolę przedmurza Europy przed zalewem azjatyckim. Lecz nigdy jeszcze usługi, jakie oddała Polska Europie, nie były tak istotne i nigdy jeszcze niebezpieczeństwo nie było tak groźne. Jednakże wypadki roku 1920 winny być rozpatrzone jeszcze z innego punktu widzenia: zwycięstwo zostało odniesione dzięki geniuszowi strategicznym jednego człowieka przez przeprowadzenie jednej z najniebezpieczniejszych akcji, która wymagała nie tylko talentu, ale i wielkiego bohaterstwa.”

W dalszym ciągu angielski polityk podaje przebieg bitwy warszawskiej, a w końcu powiada:

„Obecnie byłoby rolą pisarzy politycznych dać ze swej strony opis wypadków politycznych, które doprowadziły do kampanji 1920 roku, wykazując europejskiej opinii publicznej, że w roku 1920 Europa zbawiona była tylko przez Polskę i wyłumażony jej, że utrzymanie silnej Polski w harmonijnym sojuszu z cywilizacją zachodnio-europejską jest absolutną koniecznością, gdyż Polska przedstawia warunkiem przeciwko stałemu niebezpieczeństwu inwazji azjatyckiej. Pisarze polscy, w pierwszym rzędzie są powołani do głoszenia tej prawdy zasadniczej. Sam też mam nadzieję przyczynić się w przyszłości do propagowania istotnych danych o roku 1920 przez wyda-

DZIESIĄTY Walny Zjazd „Oświaty“

Odbędzie się w uroczystość Trzech Króli, dnia 6-go stycznia 1931 roku w Kurytybie w SALI TOWARZYSTWA IM. TA-DEUSZA KOŚCIUSZKI PRZY ULICY EBANO PEREIRA N. 502

Początek zebrania o godzinie drugiej popołudniu. Towarzystwa oświatowe i szkolne, tudzież stowarzyszenia religijne należące do Związku „Oświata“, mają prawo posłać na zjazd 1 delegata na 10 ciał członków. Delegaci mają przedstawić piśmienną upoważnienie, które można nadesłać uprzednio do sekretariatu „Oświaty“ (Curityba; Av. Jayme Reis 115, Caixa postal 155) albo wręczyć bezpośrednio przed posiedzeniem komisji zjazdowej na sali.

Rodacy! zgromadźcie się licznie na zjazd, gdyż ważne sprawy oświatowe przyjdą pod obrady.

Sekretariat „Oświaty“ uprasza Szan. Członków (tak Towarzystw jak i pojedynczych) o rychłe uregulowanie wpłat członkowskich, zaległych rachunków za pobrane książki i o zwrot wypożyczonych książek z biblioteki „Oświaty“.

Za Zarząd:

Ks. Ludwik Bronny, prezes.

nie swych osobistych pamiętników z czasów misji francusko-angielskiej.

Wypadki tych historycznych dni wzbudziły we mnie podziw dla Polaków, którzy wykazali wobec przewagi wroga, zdawało się niezwykłej, rozwinięcie sił i bohaterstwo istotnie godne najwyższego uznania.

JAK SPEDZAŁ DZIEŃ LUIZ WASHINGTON?

Zrzucony prezydent, Luiz Washington znajduje się dotąd w więzieniu w fortecy Copacabana.

Wprawdzie nowy rząd skazał byłego prezydenta Luiz Washingtona na 10 lat wygnania, jednak data wydalenia nie jest jeszcze ustalona.

Chodzą pogłoski, że Luiz Washington opuści Brazylię latem.

Tymczasem jednak Luiz Washington pozostaje w fortecy i spędza dzień jako więzień.

Mieszka on w kilku pokojach; za salon służy więźniowi biblioteka żołnierska, z której bardzo często korzysta.

Więzień wstaje wczesnym rano, po lekkim śniadaniu pisze listy do krewnych i znajomych, a może i pamiętniki.

W godzinach obiadowych kelner przynosi więźniowi z „Restaurant da Avenida Atlantica“ obiad.

Więzień spożywa bardzo mało, nie ma apetytu zapewne z braku ruchu.

Po południu, więzień czyta najczęściej „Pamiętniki Napoleona z wyspy św. Heleny“ albo też inne dzieła literackie.

Może czytać i „Naśladowanie Chrystusa Pana“, które mu podarowały do więziennej biblioteki Siostry Miłosierdzia.

Więzień może wychodzić na przechadzkę po dziedzińcu fortecy w towarzystwie komendanta Pradla.

Nie wolno mu natomiast czytać dzienników, lecz mimo to Luiz Washington, może dowiedzieć się o wypadkach politycznych dnia, ponieważ prawie codziennie o pewnych godzinach odwiedza go żona, która informuje go o wszystkim.

Z Brazyliji

LUIZ WASHINGTON OPUSCIŁ BRAZYLJĘ.

W ubiegły czwartek, był prezydent Brazyliji Luiz Washington opuścił Brazyliję wyjeżdżając na pokładzie statku „Alcantara“ do Lizbony.

O godz. 14-tej zjawił się w fortecy Copacabana szef policji Dystryktu Federalnego ażeby odprowadzić więźnia do okrętu, gdzie znajdowała się już małżonka Luiz'a Washingtona oraz córka, dwóch synów i zięć.

Na pokładzie tego samego okrętu wyjeżdżają na wygnanie Mello Vianna były wiceprezydent, z małżonką, Prado Junior, były prefekt, z synem Jorge, Carvalho de Britto z małżonką i José Pessoa de Queiroz.

Odjazd skazanych na wygnanie odbył się w tajemnicy.

Prezydent Stanu Minas Geraes Maciel Olegario wyznaczył komisję, która ma zbadać legalność rekwizycji wojskowych w czasie rewolucji.

Interwentor Stanu Amazonas wydał dekret, który nakazuje handlowym domom i przedsiębiorstwom zagranicznym ażeby wśród personelu, było przynajmniej dwie trzecie urzędników brazylijskich.

Prezydent Getulio Vargas opóźnił swój wyjazd do Minas Geraes.

W Porto Alegre została rozwiązana Rada Municipality.

W São Paulo został wyśledzony i aresztowany w hotelu Terminus Affonso Camargo, zrzucony prezydent Parany.

Termin płatności podatku dochodowego został przedłużony do 1 stycznia przyszłego roku.

Rząd federalny w Rio wydał rozporządzenie, które wprowadza 7 godzinny dzień pracy dla urzędników.

Interwentorem dla Acre został zamianowany p. Francisco de Paula e Silva Vasconcellos.

Parana

NOWY KOMENDANT STRAŻY POŻARNEJ.

Major Sylvio van Ervem donosi nam, iż dekretem generała Mario Tourinho. Szefa Tymczasowego Rządu Stanu Parana został mianowany komendantem Straży Pożarnej (Corpo de Bombeiros) w Stanie Parana.

Z SÃO MATHEUS.

Od jednego z czytelników „Ludu“ dowiadujemy się, że życie w kolonii polskiej w São Matheus poczyniła się ożywiać, zastój w handlu znika i coraz więcej dokonuje się transakcji kupieckich.

Herva matte, bogactwo całej okolicy, idzie w górę, bo gdy niedawno jeszcze płacono na miejscu 2 do 3 milrejsów, dziś już płaci Companhia Leão Junior 5-6 milrejsów w São Matheus, a prawdopodobnie cena jeszcze się podniesie. Koloniści, którzy zgromadzili wielkie zapasy herwy sprzedają ją chętnie. Wielu przewidujących kolonistów zabiera się coraz więcej do uprawy zbóż.

ZŁODZIEJE GRASUJĄ.

W Ponta Grossa jacyś złodzieje zakradli się do sklepu „A Vencedora“, którego właścicielami są bracia Aceli i skradli towarów w wartości 12 tysięcy milrejsów i w gotówce 1.500\$000.

KURITYBY

UWIEZIENIE SYNÓW AFFONSA CAMARGI

W ubiegły wtorek, delegat Policji 1-go dystryktu, Dr. Sant'Anna Lobo aresztował w mieszkaniu pułkownika Joaquim Augusto de Andrade dwóch synów zrzuconego prezydenta Camargi, Arnaldo i Affonso Camargo Filho.

Więźniowie zostali zamknięci w domu Towarzystwa Garibaldi.

SALVO CONDUCTO

Według informacji otrzymanych z policji, „salvo-conducto“ będzie wymagane aż do końca obecnego miesiąca przy wyjeździe aut z Kurytyby a dla osób przy wykupywaniu biletów kolejowych na stacji w Kurytybie.

Rio de Janeiro.

FLORES DA CUNHA BĘDZIE INTERWENTOREM STANU RIO GRANDE DO SUL

W Rio spodziewana jest nominacja Flores da Cunha na interwentora federalnego dla Stanu Rio Grande do Sul.

Dzienniki riowskie donoszą że Flores da Cunha zaprosił do współpracy następujące osoby; Maurio Caardoso dla Spraw Wewnętrznych; Antunes Maciel'a do Sekretariatu Skarbu; Fernandes'a Moreira do Sekretariatu Robót Publicznych.

Zwłoka w podpisaniu dekretu nominacji Flores'a da Cunha nastąpiła z tego powodu, że Flores da Cunha wyraził życzenie, przedtem porozumieć się z p. Assis Brasil.

Flores da Cunha odbył już konferencje z p. Assis da Cunha, a następnie z prezydentem Getulio Vargas'em i Osvaldo Aranha.

W krótkim czasie uda się on do Porto Alegre, ażeby objąć nowe stanowisko.

ASSIS BRASIL OBJAŁ MINISTERSTWO ROLNICTWA

Assis Brasil objął w ubiegłą środę ministerstwo Rolnictwa w obecności wszystkich ministrów, przedstawicieli prezydenta Republiki i wielu innych dostojników.

ZJAZD REGIONALNY CENTRALNEGO ZWIĄZKU POLAKÓW W MARECHAL MALLET

Zjazd Regionalny Centralnego Związku Polaków w Marechal Mallet został odłożony na niedzielę, dn. 28 grudnia b. r. Początek Zjazdu o godzinie 1 po południu, w sali Towarzystwa „Ogniw“.

Na Zjazd ten zapraszamy do Malletu wszystkie Zarządy Towarzystw, nauczycielstwo i wszystkich Polaków, którzy interesują się szkolnictwem i innymi sprawami społecznymi w Brazylii.

Na Zjeździe będą omówione potrzeby szkół okręgu Malletańskiego i zostaną wygłoszone następujące referaty:

1. O kryzysie rolniczym i o kółkach rolniczych — p. Kozul.
 2. O Centralnym Związku Polaków — p. Maciszewski.
 3. Zadania Wychoźstwa polskiego w Brazylii — p. Radea Pankiewicz.
 4. Szkolnictwo w okręgu Malletańskim — p. K. Jeziorowski.
 5. Tworzenie nowych kolonii w Paranie — p. M. Sekula.
 6. Teraktywność a przyszłość Szkoły Malletańskiej — p. Postek.
 7. Prace oświatowe na kolonii — p. W. Kowalski.
 8. Cele i Zadania wychowania fizycznego — Sadowski.
- Za Biuro Centralnego Związku Polaków. (—) K. Jeziorowski (—) W. Gr. Kowalski

Iskierki z całego świata.

— Nowy rząd brazylijski znalazł już 35 państw.
— W Peru wybuchnął strejk robotników.
— W Niemczech obniżono ce-

Na długi Stanu Parany

Towarzystwo Władysława Jagiełły w Abranches, chcąc również przyczynić się do zrealizowania pięknej myśli, spłaty długów zagranicznych Stanu Parany, urządza w tym celu w niedzielę, 23 listopada, po nabożeństwie kościelnym, w południe zabawę połączoną z szaradką, w której można będzie posilić a pokrzepić piwem.

Szanownych Rodaków z Kurytyby i sąsiednich kolonii uprzejmie zaprasza na tę zabawę. Zarząd.

ny na artykuły pierwszej potrzeby.

— W Niemczech Ernest Scholz który po śmierci Stresemana stanął na czele partji Populistów, podał się do dymiaji. Na jego miejsce ma wejść Edward Dingeldej.

W Hiszpanii wybuchnął generalny strejk robotników.

— W Niemczech szef policji zawiesił wydawnictwo trzech dzienników, organów partji socjalistów nacjonalnych, ponieważ pochwały zamachy na rząd w Hannoverze i Schleswiga.

— Stany Zjednoczone uchwalają 100 milionów dolarów na rezbudowę marynarki.

Telegramy

— Warszawskie dzienniki zaprzeczają rozgłoszonym przez zagranicę wiadomościom, jakoby podczas wyborów mało dojsło do zaburzenia porządku.

— Minister Spraw Zagranicznych Zaleski wygłosił mowę o polityce zagranicznej Polski.

— W wolnym mieście Gdańsku odbyły się wybory do parlamentu; większość otrzymali Niemcy.

— Na pokładzie dwóch wielkich samolotów przewieziono z Londynu do Paryża 3 tony (3000 kg.) złota.

— W Łodzi fabrykanci wyrobów włókienniczych zniżyli ceny.

— We Francji na linii Genewa-Bordeaux wykołosił się pociąg pośpieszny; w katastrofie zginęło 7 osób a 20 otrzymało rany.

— W Rumunii wykryto, że szef policji rumuńskiej był szpiegiem sowieckim.

— W Niemczech w miejscowości Alsdort pogrzebano 262 zabitych górników w strasznej katastrofii górniczej.

— W Niemczech podobno wynaleziono takie promienie, które wstrzymują działanie motorów na odległość.

Wesoły kącik.

PRZYGODA BURMISTRZA, KTÓRY NIE LUBI CZYTAĆ.

Na Śląsku niemieckim istnieje gmina Jarischar. Gmina, jak gmina, nie odznacza się niczem szczególnym z wyjątkiem burmistrza, który... nie lubi czytać „Kawałków“ nie czyta, lecz pod pisuje, jak to mówi, na ślepo i szłoby wszystko dobrze, gdyby nie złośliwy inspektor gospodarczy okręgu, który przedłożył pewnego dnia panu burmistrzowi do podpisu akt następującej treści: „Jestem największym oślem w całym Jarischan, co niżej potwierdzam urzędowo.“ Pan burmistrz podpisał i przyłożył nawet dla tem większej powagi pieczęć gminną, a gdy się wreszcie dowiedział, o co idzie, ku ogólnej wesołości mieszkańców gminy, zaskarżył figlarza do sądu. Sędziowie, też ludzie — uśmieśli się niezgorzej niemniej jednak skazali do wciwnisnia na sto marek grzywny.

MINUTA

Jakis chciwy śnił, że dostał się pod wrota niebios i spotkał tam świętego Piotra.
— Święty Piotrze — powiada — raz mnie objaśnić, co to jest tysiąc lat?
— Dla mnie jedna minuta.
— A co to jest milion dolarów?
Dla mnie jeden grosz.
— O święty Piotrze, o najdroższy święty Piotrze, daruj mi jeden twój grosz.
— Z całą przyjemnością przyniosę

ci — odpowiada Święty — tylko poczekał tu przed moją bramą jedną minutę.

Komunikat

PATRONATU POLSKIEGO W KURITYBIE

Dla usprawnienia czynności Patronatu niniejszem podaję do publicznej wiadomości:

— Za pośrednictwem Patronatu znajdują zajęcie robotnicy w Castelhanos, przy budowie telefonu i przy robotach kolejowych.

— Znajdą od zaraz zajęcia 3 służące, kelner, służący od koni, małżeństwo bezdzietne na wyjazd.

— Wspólnik do handlu poszukiwany.

— 2 kolonie tanio do sprzedania.

— Patronat poszukuje zajęcia dla: 2 malarzy, 6 szewców, 7 cieśli i kilku stolarzy. Panów pracodawców prosimy o zgłaszanie zapotrzebowań.

— Robotnicy, którzy pracowali w wojskowych grupach, mogą zgłaszać się po wypłatę.

— Patronat może umieścić na wychowanie 3 letnią dziewczynkę.

— Robotnicy rolnej potrzebni na kolonie.

— Patronat opracował wykaz należności robotników z „Empresa Constructora Parana Ltda.“ razem na sumę 96 400\$000 i przedstawił go rządowi z prośbą o p. zyspieszenie wypłaty. Zainteresowanym robotnikom należności zostały zagwarantowane. Termin wypłaty po ustaleniu przez odnośne czynniki zostanie podany do publicznej wiadomości.

— Posiedzenia zarządu Patronatu odbywają się w każdy pierwszy piątek miesiąca o godz. 8-mej wieczorem. Posiedzenia są jawne, wstęp wolny dla wszystkich zainteresowanych.

— K kładzie listów jest do odebrania w Patronacie. Wykaz listów podany zostanie innym razem.

— Chocymy, skierowanym przez Patronat, udzielają codziennie bezpłatnej pomocy: p. prof. Kossobudzki i p. prof. Rydygier w godz. od 3-iej do 5-jej popoł.

— Patronat poszukuje w pobliżu Kurytyby terenu na własne gospodarstwo rolne.

— Patronat podejmuje należności od pracodawców i przyjmuje w depozyt oszczędności robotników.

— Doszło do wiadomości Patronatu, że niektórzy robotnicy pozbywają się za bezcen kwitów na ich należności z Empresy. Robotnicy nie dajcie się wykorzystywać.

Kurtyba, dnia 17 listopada 1930
W. Gr. Kowalski,
Kierownik Patronatu.

Szan. Czytelników upraszamy o uregulowanie prenumeraty za rok 1930 i wpłacanie na rok następny.

„Oświata“
CURITYBA — Caixa Postal 155
Sztuczki Teatralne:

- Flisacy, obrazek ludowy w 1 akcie 2\$500
- D legacja u burmistrza — satyra w 1 akcie 1\$500
- Wanda czyli Sen o szczęściu w 3 aktach 2\$500
- Bartosz z pod Krakowa ze śpiwami 3\$000
- Święty pomyśl, kom. w 1 akcie 3\$500
- Dwie bramy, krotoczwila w 1 akcie 2\$500
- Dzika Różyczka, kom. w 1 akcie 2\$500
- Potęganie, komedia w 1 akcie 1\$500
- Wesele w Księżstwie Łowickiem ze śpiwami 1\$500
- Bian mazur, komedia w 1 akcie 2\$500
- Pan burmistrz z Wielkiej Kozłowic, krotoczwila w 2 aktach 3\$500
- Szopka Krakowska 2\$000
- Rydał Bałtów Polskie 3\$500
- Wigilia Orlim Lwowskich 1\$500
- Adam Obąblik. Dla teatrów amatorskich przegląd 125 sztuk teatralnych 8\$000

PATRONAT POLSKI

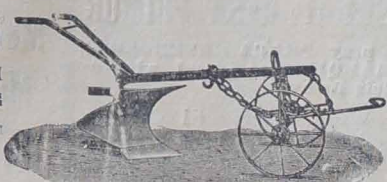
Patronat dostarcza bezpłatnie w każdej chwili robotników, rzemieślników i innych pracowników wszelkiej kategorii. Panów pracodawców prosimy o zgłaszanie zapotrzebowań. Patronat jest czynny codziennie od godziny 8 ej rano do 8-jej wieczorem przy ulicy Dr. Pedrosa 169 — Telefon 1411

Hotel Guanabara

Bua Barão do Rio Branco 378 w KURITYBIE
Polska kuchnia. — Mówi się po polsku smacznie zimne i ciepłe obiady i kolacje. — Obsługa uprzejma.

Koloniści

DOŚWIADCZENI
W ROLNICTWIE
UŻYWAJĄ TYL-
KO MASZYN OD
FIEMY:



Casa Hackradt
CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502.
CAIXA POSTAL 420.

Ziemie kawowe

KOPMANJI ANGIELSKIEJ
w Północnej Paranie
CENA 450\$000 ZA ALKIER
NA SPEATY
Kolej w budowie. - Dobra okazja
Informacje:
IGNACY SZANKOWSKI
Cambará - PARANA
Edward Stasiak, Naurycioal w
Lagoa das Almas - Mu. Lapa.
W objęzdzie Marcel Stasiak

Ziemia na sprzedaż

Sprzedza się 321 alkieów w ziemi równej do plantacji oddalonej o 36 kilometrów od miasta **Ouro Verde** na której znajdują się 3 domy mieszkalne, piękny ogród, portera ogrodzona, oraz bardzo dobra woda. Ziemia ta jest zalosona drzewami imburowemi, pinjorowemi i herowemi. Informacji udziela **Józef Brenny & Pleczarka** - **Ouro Verde** - Santa Catharina.

OKAZJA

Koń na sprzedaż wraz z wózkem i uprzęzą.
- Rua 13 de Maio 93. - Kurytyba.
Naprzecw Teatro Esuer.

SMLEP SPOŻYWCZY NA SPRZEDAŻ

Z powodu wyjazdu z Kurytyby, sprzedam sklep, bardzo dobrze urządzone przy Rua 13 de Maio.

BUNGALOW NA SPRZEDAŻ

Z powodu wyjazdu z Kurytyby, sprzedam Bungalow niedawno wybudowany za bezcen znajdujący się przy Rua Nunes Machado 56.
Informacje udziela się przy ulicy 13 de Maio w Kurytybie.

S'mieré Mrówkom

FORMICIDA w proszku jest jedynym środkiem, obronnym waszych ogródków i pól przeciw atakom mrówek.
Używa się bez ognia i bez wszelkich przyrządów.
Można kupić we wszystkich sklepach Dostawa na Stan.

Jan Woźniak
Rua Commendador Araujo 271
CURITYBA

RUDOLPHO STROBEL

przeniósł się z Rua 13 de Maio na
Praca Col. Enas 119, [Dawniej Praca da Ordem]
Obok Casas Pernambucanas
CURITYBA - Telefon 197 - Parana

Wielki skład sztab żelaznych do temetu dla budowli, wan, przyrządów do ustepów, kanalizacji i t. p. wopna, cegiel, piasku, dachówek fancuskich, gasio-rów okrągłych i dachówek równych, posadzki, rur kamiennych różnej wielko-sci, cementu, oleju, farb i t. p. - **KOLONIŚCI** mogą wygodnie postawić swoje wozy obok tego składu.

APTEKA „TIRADENTES“

Aptekarz: **KUNO KLEEMANN**

Kurytyba - Praca Tiradentes 37 - Telefon 1084

Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogeryjnych i apte-karskich, krajowych i zagranicznych, perfumarii, mydełek, artykułów gunowych, aulinii i t. d. - Recepty iemarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.

W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskie.

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Banco Allemão Transatlantico

CENTRALA: Deutsche Ueberseische Bank, BERLIN.
Kapitał Rezerwowy 44.700.000 marek w zlocie.

FILJE W BRAZYLJI:

CURITYBA - Rua Marechal Floriano 31-41 - Caixa postal N
Telefon 154 - 5.

Rio de Janeiro - São Paulo - Santos - Bahia - Porto Alegre
Filje: Chile, Uruguay, Peru, Hiszpanja

Korespondenci po większych miastach, tak w kraju jak i zagranicą
Bank pośredniczy w transakcjach pieniężnych.

Przekazy pieniężne tak listownie jak i telegraficzne do Pol-ski, do Rosji i do innych krajów w każdej walucie.

Kupuje i sprzedaje waluty obce w milrejsach, dolarach, notach.

Przyjmuje pieniądze w depozyt na najkorzystniejszych wa-runkach. - Przy większych zleceniach zwracać się należy do Dyrekcji celem uzyskania specjalnych warunków.



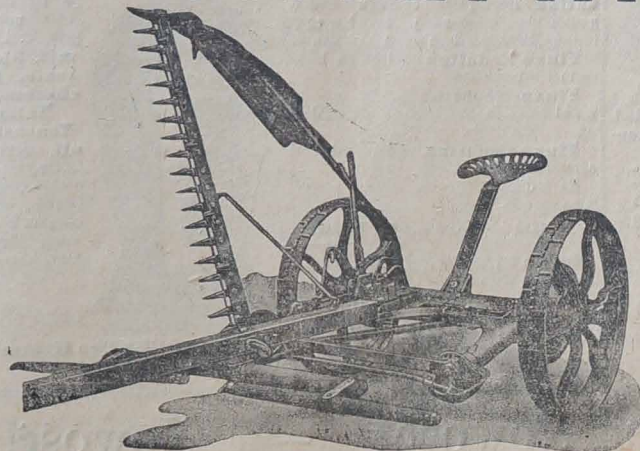
Drożdże suche, (najlepsze euro-pejskie do wy-pieków **CHLEBA, PĄCZKÓW, CIAS-TEK, GIWA** i t. p.)

Gwarantowane! Tanie!

Znajdują się we wszystkich sklepach.

Jedyni reprezentanci **A. Buchner & Cia.**
Rua 15 de Novembro 457 pięćto, Sul

Żniwiarki



CASA HACKRADT
CORITYBA - Rua 15 de Novembro 502 - Çai a 420

CRUZEIRO PILSEN I POMBA
Są to znakomite piwa na lato

Polski śpiew

(Ciąg dalszy)
Skąd brać nuty? Przysnam, że to sprawa poważniejsza i trudniejsza, niż się niejednemu zdaje. Organisci (dyrygenci) radzą sobie w sposób prymitywny... i fałszywy często. Oto chcą mieć śpiew naprzykład na 2 głosy, biorą pieśń w układzie na organ (na 4 głosy, czy na 4 palec), wyuczają śpiewaków tego, co gra ręka prawa (2 górne głosy). Podobnie postępują, aby uzyskać chór 3-głosowy; opusz-czają poprostu głos 4-ty organowy (bas). Niejedni raz także słyszałem chór mieszany śpiewający pieśń w układzie na chór równy, - i neod-wiódł. Otóż wszystko to jest zgrun-tu błędne. Błędny również i omal-tę obrzydliwy jest śpiew (często spotykany) na 2 głosy 'od ucha' (tercjami), do którego organista (-stka) towarzyszący dobiera akordy zupełnie inne aniżeli się tego domaga głos 2-gi, ten 'od ucha'.
Nie bawiąc się tutaj w uzasadnienie teoretyczne, stawiamy jako dogmat, że dla każdej postaci chóru należy mieć nuty w układzie specjalnym. Czyli, że inaczej muszą być ułożone nuty na chór 2-głosowy równy, inaczej zaś na mieszany; - inaczej na chór 3-głosowy równy, inaczej na taki sam chór z 1-szym i 2-gim głosem żeńskim a 3-cim męskim, inaczej wreszcie na taki sam chór z 1-szym żeńskim a 2-gim i 3-cim męskim głosem, i t. d. - Z nut na organ korzystać może od biedy tylko chór mieszany (choć od biedy tylko chór mieszany na 4 głosy (3 żeńskie i 2 męskie), ale i to niezawsze, zważywszy trudne nieraz (dla śpiewu) skoki basu i bezładniejsze często 'miejszenie' głosów środkowych. Co jest łatwie do wygrania, to może być bardzo trudne do wyśpiwania, lub wprost niemożliwe dla nieobeznanych z gładkiem i pewnym czytaniem (śpiewaniem) z nut. - Dla zobrazowania tego, co się rzekło weźmy jako przykład: wóz (budowa) wozu o 3 kołach, inna o 3-ech kołach, inna 2 kołach, inna o 4-kołach. Chocąc wóz 4-ro-kołowy zrobić na 3 kołowy, nie starczy od-

jąć jedno koło... i jazda, - trzeba cały wóz przebudować. Zaden też gospodarz nie będzie miał 'arangi', gdyby od wozu 4-ro-kołowego odciął 2 koła. Procesja dzieci la-tałaby za takim wehikulem (a może i polcją). Jak pokraka wyglądałby wreszcie wózek dziecienny przerobiony ze zwycięzkiego gospodarstwa, gdyby zdjęto koła duże, a zastąpiono je małymi, dziecinnie-mi kółkami. W cyrku może przy-daliby się takie 'wozy wótki'. - Końce końców, zmiana ilości i ja-kości kół - pociąga za sobą zmianę konstrukcji wozu. Podobnie u-kład pieśni (nut, głosów) musi się zawsze stosować do ilości i jakości głosów chórowych.
Gdzież więc znaleźć odpowiednie nuty? Czy w księgarniach kurytybskich leżą na składzie takie nuty na różne chóry, - nie wiem. W Polsce mamy obfite zbiory Maszyńskiego, Surzyńskiego, księży Miesz-ny, Rzepki, Flaszki, Kazury, ks. Gieburowskiego, Walewskiego, Bursy, Galla, Hierosławskiego, dodatki w piśmie 'Sierosana', i wiele innych, nie mówiąc o zagranicznych (acif-skich). Lecz prawie wszystkie obli-zowane są na chóry czytające z nut i nieco wyszkolone. W Polsce będąc, prowadziłem i zakładałem apo-rod chórow (nawet po wsiach), i przysnam się, że dla każdego z nich musiałem przeważnie sam na nowo układać pieśni, gdyż odpowiednich nut często nie było, a ponadto co było zrobione dla chóru w jednej miejscowości, to (z różnych powo-dów) nie nadawało się dla chóru innego. Podobnie początkujący chór naprzykład w Kurytybie będzie się różnił od takiego samego w Orlean-sie, ten zaś od takiego samego w Rio Claro itd. - Najczęściej więc kierownik chóru (zwłaszcza 'świe-żego') musi sam ułożyć głosy (nu-ty) licząc się z materjałem chóro-wym. Jeżeli zaś nie zna się na tem, winien zwrócić się do fachowca, albo ostatecznie pożyczyc od inne-go chóru. Układający nuty niech pamięta o tem kardynalnym przy-kazaniu, iż głosy poszczególne, win-

ny być melodyjne, to znaczy aby każdy głos chóru uzyskał pewnego rodzaju melodyjkę, łatwą do wyuczenia się na pamięć; spłot zaś tych 'melodyjek' aby wytworzył brzmienie czyste i jedne. Bez tego chór początkujący nie postąpi ani kroku naprzód, a 'rekruci' zniechęcą się. Aby ułatwić niefachowcom tę trudną pracę, zgadzam się (o abalo-assignado) chętnie na to, iż ukła-dać będę pieśni na chór żądany tym ooholnikom-dyrygentom, którzy się zwróca do mnie pod adresem: Pe. Aloisio Orszulik, Prudentopolis, Parana. - W liście podałem mi nastę-żne:
1) - melodyjny nutach, dokładnie tak, jak jest znana śpiewakom,
2) - słowa żądanej pieśni, przy-najmniej kilka zwrotek,
3) - na ile głosów,
4) - które z nich żeńskie, a które męskie, lub czy wszystkie równe,
5) - jak wysoko śpiewa głos nej wyższy, i jak nisko - najniższy (bodaj tak: bardzo wysoko, dosyć, średnio itd.)
6) - czy są czytający z nut i w którym głosie,
7) - czy chór zupełnie początku-jący 'próbny', czy też już zgrany i czy łatwo 'szło'. Który głos naj-lubszaj,
8) - dostateczny swiatek papieru z linijkami nutowymi (można po-linować samemu) i znaczek pocztowy na przesyłkę zwrotną. Najle-piej załączyc kopertę ze swoim adre-sem i 'selo'.
Jeżeli mam opracować melodyję nieznaną śpiewakom lub dobrą słowa dowolne, odpada wtedy pyta-nie i sze lub 2-gie. - Wreszcie 'tak na ucho' powiem pp. dyrygen-tom (tkom), aby nie przesadzali za-let i zdolności chórow w odpowie-dziach na powyższe pytania. Tym razem 'melius deficiere quam abundare'.
[C. d. n.] X. A. Orszulik.

BURAK-OLBRZYH

We wsi Branice pod Krako-wem rolnik Andrzej Rozowski wyhodował wspaniałego buraka, ważącego 8 i pół kilograma a posiadającego 72 centymetrów obwodu.
Jest to galunek buraka pół-cukrowego.

Przepowiednie Teresy z Könnersreuth

Słynna stygmatyczka, Teresa Neumann, nie przestaje budzić wielkiego zainteresowania w świecie i ściągają licznych gości do Könnersreuth.
Niedawno odwiedził Teresę Neumann ks. biskup Gall w towarzystwie profesora uniwersy-tetu warszawskiego ks. dra. Kozubskiego i prałata ks. Pongau-isa
W 'Kurierze Warszawskim' z 17-go października ks. prof. dr. Kozubski opisuje tę wizytę u stygmatyzowanej. Przytaczamy u-sięp feljetonu:
Po schodach wstępujemy do małego pokoiku na górze, gdzie w progu z uśmiechem na ustach przyjmuje nas Teresa. Prosi siad-ać, ale tylko biskupa, reszta to-warzystwa, t. j. piszący te słowa, i ks. prałat Pongauis z Ameryki, stojąca musi z nią rozmawiać, gdyż w skromnej izdebce niema więcej krzesel.
Teresa, licząca dziś 32 lat ży-eia, wygląda stanowczo na mło-dszą; z jej oblicza znikł wpraw-dzie ten czar, jaki obserwowa-liśmy podczas Komunii św., ale mimo wszystko, robi wielkie wra-żenie zewnętrznym wyglądem, zwłaszcza, gdy się zważy, że ma my przed sobą osobę, która przez osiem lat nie miała pokarmu w ustach, a od lat czterech nawet kropli wody.
Twarz owalna, bez śladów głodzenia się, oczy przenikliwe, niego może dziwne w swym wy-razie, skromny ubiór wiejski, na pierwszy rzut nie zdają się wska-zywać na to, że stoimy wobec nadzwyczajności.
Wiedząc dobrze o tem, że nasza stygmatyczka ma wielkie nabożeństwo do św. Teresy od

Dzieciątka Jezus, której wstawien-ictwu zawdzięcza swe uzdro-wienie, ks. biskup Gall komuniki-uje jej, że w krzyżu biskupim ma relikwie św. Teresy; mówiąc to, ksiądz biskup sięga po krzyż, ukryty pod ubraniem. Zanim jed-nakże go wyjął, Teresa z u-smiechem na ustach zauważa:
- Tak! św. Teresy, ale i św. Stanisława.
I rzeczywiście w wspomnia-nym krzyżu znajdują się relikwie św. Stanisława, biskupa meozen-skiego, tak reszta mało znanego Niemoom, a w szczególności Teresie, która bardzo słabo orjen-tuje się nawet w geografii Eu-ropejskiej, czy to kraj istnieje, skoro przychodziż zeń goście do Könnersreuth.
Charakterystyczne było pyta-nie, jakie rzuciła mi mimochod-em Teresa, gdy jej wspomnia-łem, że przybywam z Warsza-wy.
- Czy jest tak niespokojnie w Warszawie? - pyta mię zdi-wionego, bo przebywając dłuż-szy czas za granicą, nie miałem jeszcze wiadomości o najnow-szych posunięciach politycznych.
A gdy ją zapewnilem, że w Warszawie panuje zupełny spokój, odrzekła, grożąc mi lekko palcem:
- Pan jeszcze zobaczy i będzie przeżywał.
W sądzie.
- Czy oskarżony był już kiedy karany?
- Tak, jeden raz za to, że tłu-kiem głową o ścianę.
- Przecież za to się nie karze?
- Ale to nie była mowa słowa.
Przedsiębiorcy i Kupcy ogła-szajcie się w 'LUDZIE'.

Farby BAYER są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów

CARLOS LUMH — Rua Riachuelo 161 - CURITYBA

Nowa Kolonja Polska w Sengés

Kolonja nasza nie zwatając na ciężkie czasy kryzysu rozwija się. Coraz to nowe rodziny przyjeżdżają ze wszystkich stron Brazylii a nawet Ameryki Północnej.

Dlaczego? Dla tego, że przedewszystkiem ziemię są zupełnie legalne; w 1922 roku był pomiar sądowy zatwierdzony przez Najwyższy Trybunał państwowy; nieco więc każdy pamięta, że ziemię, gdzie był pomiar sądowy są zupełnie legalne, można je kupować z pełnem zaufaniem bez obawy utracenia swoich ciężko zapracowanych oszczędności, a dalej, że ziemię tę są co do jakości pierwszoklasową, równie, bez kamieni, z dogodnym dojazdem najdalej w 12-stu kilometrach od miasta i stacji kolei żelaznej SENGÉS, gdzie wszystko można sprzedać po dobrej cenie i za gotówkę.

Można sądzić z dobrym skutkiem nie tylko kukurydzę i fizon, ale bawojętrzynę, cukrową, alfafa. Tak samo ziemię tę z łatwością można orać pod pszenicę, żyto, kartofle, ryż, które się bardzo dobrze udają i mają wielki zbył. Warunki spłaty ziemi są dogodne: wstępne pół ceny kupna, a jeżeli ktoś zapłaci dwie trzecie, ten dostaje tytuł własności, a resztę spłaca proporcjonalnie przez dwa lata bez procentu, a jeżeli ktoś zapłaci wszystko z góry, ten na każde 10 alkerów dostanie jeden alker ziemi za darmo.

Cena za alker od 300\$000 do 400\$000; alker jest prawie 2 i pół hektara albo cztery morgi polskie, bo ma 24,200 metrów kwadratowych; sprzedajemy wszelką ilość ziemi.

Ziemię naszą są położone we wschodnio-północnej części Parany, przy samej granicy Stanu São Paulo przy kolei żelaznej z Rio Grande i Kurytyby do São Paulo, blisko Itararé a więc w ruchliwej części Parany.

Jeżeli należy do południowych Stanów przez Ponta Grossa 228 kilometr od stacji SENGÉS a ze São Paulo linja Sorocabana Via Itararé do Sengés.

Adres dla listów:

Sr. Boleslau Charko — Sengés — Paraná — Brasil

„A Vencedora“

Fabryka cuklerków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.

Cukierki malinowe, kokosowe, migdłowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Upraszają się Szań. Rodaków o łaskawe przekazanie się ze są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. FRANCISZEK LACHOWSKI Curytyba — Rua Cabral N 451 — Curytyba

Escola Pratica de Comercio

Matriz: Rua Dr. Maricy 103 — Curytyba.
Kurs: Buchalterja — Contador — Korespondencja — Daktylografja, Korespondencja w francuskim i w angielskim języku. Przyjmuje się uczniów w każdej chwili.



Najsłabszy środek wzmacniający przeciw blednicy, osłabieniu, rozstrojowi nerwow.

Dostawcy: A. Buchner & Cia
Rua 15 de Novembro 451
Caixa postal 407 — Telf. 238 — CURITYBA

Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach. Praktyka ogólna. Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów. Klinika dla dzieci. — Leczy Żylaki oraz rany na nogach bez operacji. Leczy sztucznymi promieniami Diatermia Konsultorium i rezydencja: Rua 15 de Novembro 135. Przyjmuje od 10 do 12 i od godz. 4-ej do 6-jej. Rez: Rua Comendador Araújo 970 — Telefon 44

Za 8\$000 wpłaty miesięczne możecie mieć w całości ze swoją familją darmo lekarzy i dentystów w POLIKLINICE ROBOTNICZEJ przy ulicy Avenida Lut Xavier wejście z Rua Ermelino de Leão 14. Przyjmuje jod godziny 9-11 rano i od 1-4 po południu i od 7-mej i pół do 10-jej wieczorem.

Skład CASA PRIMOR

przy PRAÇA GENEROSO MARQUEZ 44 został własnością firmy

Wiadomo, że PRIMOR jest solidna i posiada materiały dobre, które sprzedaje bardzo tanio.

Nie zapominajcie! Skład ten znajduje się pod NUMEREM 44 PRAÇA GENEROSO MARQUEZ

Dr. Strywino P. de Araujo VORONOFF
wynalazca brazylijskiego lekarstwa

Fluxo Sedatina

kobieta jest ocaloną.

Słynny ten lekarz brazylijski jak również uczonej rosyjskiej wynalazł lekarstwo FLUXO SEDATINA. Pewna pani cierpiąca na choroby kobiece a po zacyciu lekarstwa Fluxo Sedatina doznała w przeciągu dwóch godzin ulgi; organizm jej został uregulowany wszelkie bóle znikły na zawsze.

Fluxo Sedatina poleca się lekarzom i akuszerkom.

Fluxo Sedatina używa się po wszelkich szpitalach i po Domach Zdrówia w São Paulo i w Rio.

Fluxo Sedatina można nabyć w aptekach.

Na żądanie daje się porady przysyłając znaczki na list.

RIO — Rua Alf. N. 105

Dr. CARLOS MOREIRA, Lekarz. Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. — Konsultorium: Pharmacia Corrêa, Rua Marechal Floriano N 184. — Telefon 319. Od godziny 8-ciej do 5-jej. Rezydencja: Rua Visconde de Nacar 58 — Telefon 888.

Meble Luksusowe

Meble Malowane

w różnych kolorach. —

Oeny niestłuchanie niskie.

CASA DALL STELLA

Rua CAN. LOPES 261 i 263 CURITYBA

Słynne lekarstwo H. EMATOGEN D-RA HOMMELA



rozpowszechnione po całym świecie już od 35 lat dalała znakomite przeci: Anemji, Sklerozie, Suchoćom, Marazji, Neurastenji, grypie, febrze, zapaleniu płuc, sekarlatynie, odrze, chorem kobiecym, skrofulom, astenji, i t. d.

Leka siwo

H. EMATOGEN Dra Hommela działa zawsze ze skutkiem

Nowość! — Nowość!

Chapelaria Mazer

Rua 15 de Novembro 72 w Kurytybie
Sprzedaje z powodu kryzysu towary poniżej podane

bajecznie tanio:

Pierwszorzędne kapelusze Fabryka czapek skórzanych i z materiałów dla chłopców i mężczyzn, koszule, pończochy, szkapotki, krawaty, parasole, kołnierzyki, trzewiki dla dzieci, perfumery i wogóle artykuły galanteryjne.

Trzewiki dziecięce w różnych wielkościach i formach po cenach

bardzo niskich

MAMY TYLKO DOBRE TOWARY.

Prosimy odwiedzić nasz skład i przekonać się o dobrych towarach i ich niskich cenach. — Mówi się po polsku.

Dygnitarz wspólcie z warjatem

UCZEŃ SZEWSKI STAJE SIĘ MILJONEREM. — SPEKULACJA NA GŁUPOCIE LUDZKIEJ. — NA WSCHODZIE WARJACI UCHODZĄ ZA CUDOTWÓRCÓW. — DYGNITARZ KTÓRY GOŚCI WARJATA I... ROBI DOBRE INTERESA. — MADRA NIEWIASTA PO NIEWCZASIE.

Marabiac można w rozmaity sposób. Najbardziej dziwaczne i oryginalne pomysły zdobywania pieniędzy rodzą się, jak nam dotychczas zawsze wprawiano, w głowach Yankesów, w których kraju niejednego uczeń szewski stał się milionerem, a pomocnik bankowy w ciągu jednej doby miljarderem. Niestety wiadomości te są naogół wyszane z palca. Zachodzą wprawdzie wypadki dorabiania się poważniejszych fortun w drodze spekulacji, lecz to przeważnie na głupocie ludzkiej i w melioznych tylko wyjątkach. O podobnej spekulacji doniosły ostatnio pisma angielskie z jednego z większych miast na Bliskim Wschodzie, przyozem pomysł spekulowania na naiwności ludzkiej jest tak oryginalny, że śmiało mierzyć się może z pomysłami amerykańskimi.

Rzecz dzieje się — jak już zaznaczyliśmy — na Bliskim Wschodzie, a występującymi w tej komedji osobami są pewien zbiokowany żebrak i jakiś wysoki dygnitarz ministerstwa skarbu. Żebrak, oślony dzurawym płaszczem, siedzi ulicą w samo południe, kiedy to skwar słońca największy, i szeptał półgłosem modlitwy, wykrzykując od czasu do czasu jakieś niezrozumiałe słowa. Jak wiadomo, warjaci na Wschodzie mają opinie ludzi, jakby nie z tego świata, oś w

rodzaju cudotwórców których ołacza się pewnym szacunkiem i daje się im obfita jałmużna. Tak było również i w tym wypadku. Nieliczni o tej porze dnia przechodnie uliczn stawali na widak żebraka, przeszukiwali kieszenie i wsuwali mu do ręki monety rozmaitej wartości. Warjat znów nie był tak dalece warjatem, by nie przyjmować jałmużny, lecz modląc się bezustannie, chował otrzymane datki do zawieszonej u pasa torby skórzanej.

Przypadkowo szedł tą samą drogą ów dygnitarz ministerjalny. Obserwując zdale żebraka, wpadł na pomysł — był przecież urzędnikiem skarbowym — obliczenia intratności procedury żebractwa. Obliczenia te musiały wypaść zadawalająco, gdyż dygnitarz zbliżył się po pewnej chwili do żebraka, dał mu grubszą jałmużnę i wszczął z nim rozmowę. Po upływie pół godziny siedzieli już obydwa przy stole garkuchni gdzie urzędnik wykazywał niemal kracicowe zasady dobroczynności. Zamawiał coraz więcej potraw, a gdy żebrak nasycił się niemal ponad miarę, zaprosił go do swego domu, ulokował go w najlepszym pokoju gościnnym prosiąc, by zaszczylił go przyjęciem gościnny na czas nieograniczony. Dał mu również do zrozumienia, że żebrak sprawiłby mu wielką przykrość, gdyby zmie-

nił swój dotychczasowy tryb życia. Nie zdołano stwierdzić, czy umysłowo chory rozumiał sens przemówienia swego gospodarza, faktem jest atoli, że niespodziewany i obfity obiad, jako też wygodnie urządzone pokój warjaty na jego prymitywny umysł tak silne wrażenie, że nie miał najmniejszego zamiaru odrzucenia tej jakby z nieba zesłanej gościnny.

Po upływie godziny zaledwie wieść o zamieszkaniu obłąkanego — cudotwórcy w domu dygnitarza ministerjalnego dotarła do ciekawych sąsiadek, a nazajutrz wiedzieli o tem mieszkańcy całego miasta. Skutek tego był nadzwyczajny. Od rana do wieczora przychodziły tłumy ludności do domu dygnitarza tak, że musiał przyjąć specjalnego sługę, który w tej ożbie utrzymywał jakiś porządek, oraz zapewniał cudotwórcy konieczny, w tych warunkach wypoczynek. Jednym słowem: interes szedł świetnie! Żaden z odwiedzających cudotwórcę niemógł prestaty progu, o ile nie złożył w przedpokoju odpowiedniego do swej zamożności podarunku pieniężnego. Oczywiście, że podarunki wędrowały do kieszeni wykonywującego kontrolę dygnitarza, żebrak natomiast pomijając mieszkanie i utrzymanie dostawał figę.

Interes ten kwitłby w najlepszej i w spokoju do dnia dzisiejszego, gdyby nie nagle zjawienie się siostry umysłowo chorego, która swe czułe serce dla brata odkryła dopiero po stwierdzeniu, jakie korzyści przynosi choroba eksploatającemu go opiekunowi. Energicznymi słowy zażądała wydania brata, lecz jak

można było się spodziewać, spotkała się z odmową dygnitarza, który zauważył, że jego dom zapewni warjatowi stanowczo lepszą opiekę, aniżeli jej brudna chata podmiejska. Doznany zawód rozgorczył niewiastę do tego stopnia, że pobięła do sądu ze skargą na urzędnika. Zawezwany na rozprawę dygnitarz odmówił wydania żebraka-warjaty, motywując swoją odmowę w sposób następujący: »Naprawdę, zaklinam się na brodę proroka, nie mam zamiaru dzielić się do chodem powstałym z dobrego pomysłu, w dodatku z osobą, która nie jest dość inteligentna, by mogła sama wpaść na taki pomysł. Występującą ze skargą siostra znała przecież swego brata od najmłodszych lat, a jednak nie była zdolną wykonywać w okresie tyłu lat tego, na co ja wpałem w ciągu kilku minut gdy podążyłem ulicą za żebrakiem».

Sąd uznał wprawdzie taki argument za dostatecznie przekonujący. Wobec tego jednak, że wyłoniły się przy tem pewne zastrzeżenia natury moralnej, odroczone rozprawę na czas nieograniczony. Do tego czasu, a więc po dzień dzisiejszy interes tej osobliwej spółki, w której urzędnik ministerjalny jest współnikiem zarabiającym, a warjat zarobkującym, przy niestabnej konjunkturze kwitnie w najlepsze.

Dział gospodarczy

Elektryczne nawożenie gruntów

Tajemnica wzrostu roślin i tych czynników, które wpływają na szyszy ich rozwój oddawna interesuje nie tylko uczonych ale i

rolników. Uczeń wiedzą z czego składa się roślina, dobrzy rolnicy wiedzą, jakich i jakie rośliny wymagają stłuczonych czy naturalnych nawozów.

Mimo to jednak nie zdobyto jeszcze wszystkich tajemnic zachodzących przy wzroście rośliny. Najnowsze badania wykazały, że podstawową siłą żywotną rośliny jest elektryczność.

Czyniono liczne próby; zwłaszcza w Niemczech, rośliny, rosnące na glebie przez którą przepływał przed elektryczny — rozwijały się o wiele okazałej i szybciej, dawały większy plon od innych roślin.

Na razie jednak używanie stłuczonych prądu elektrycznego, którym oświecamy mieszkania albo popędzamy motory, byłoby za kosztowne. Potrzeba jednak jest matką wynalazków.

Wkrótce pewien inżynier w Norwegii wynalazł aparat bardzo tani i wygodny, który z łatwością może być ustawiony na każdym polu i ściagać może elektryczność naturalną, która znajduje się w wielkiej ilości w atmosferze.

Nie potrzeba więc tutaj kosztownego doprowadzenia prądu z elektrowni, ani też nie potrzeba za ten prad płać. Gleba będzie można nawozić elektrycznością naturalną.

Wynalazek ten nawożenia gruntów elektrycznością znajduje wielkie zastosowanie w rolnictwie i kto wie czy nie zastąpi w zupełności tak nawozów naturalnych jak sztucznych.

•Przyjaciel Rodziny powinien być w każdym domu polskim